



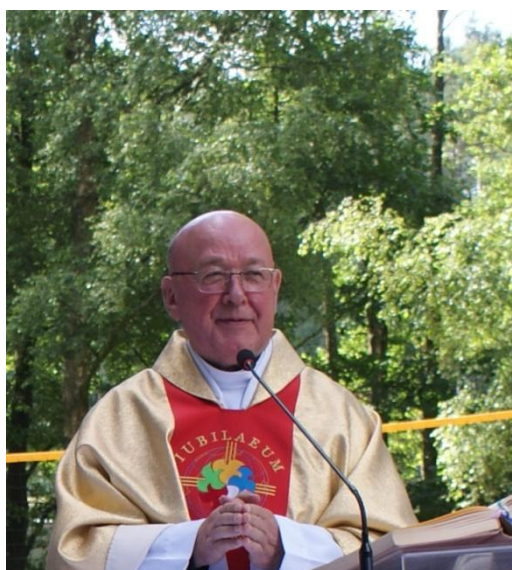
RODZINA BOGIEM SILNA BIULETYN RODZINY RODZIN

WRZESIEŃ 2017

Nr 7 (169)
Dobrowolna ofiara

Jezu, ufam Tobie!

Chrześcijaństwo kanapowe???



Skończyły się wakacje. Rozpoczyna się nowy rok szkolny i nowy rok pracy w Rodzinie Rodzin. Rodzi się pytanie, na co winniśmy zwrócić uwagę? Z pomocą przychodzi nam papież Franciszek. Podczas Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie rok temu powiedział nie tylko młodzieży takie słowa: **„Świat nie potrzebuje młodzieży kanapowej... Dzisiaj Jezus, który jest drogą, wzywa ciebie do pozostawienia swojego śladu w historii...”**. Minął rok i pytanie, **jaki ślad pozostawiliśmy już w minionym roku...** Zwłaszcza, że był i jest to rok niezwykły: 1050-ta rocznica chrztu Polski, obecność papieża Franciszka na ziemi polskiej, **100-lecie objawień Fatimskich**, 300-lecie koronacji Matki Bożej Częstochowskiej, **rok św. brata Alberta** – apostoła dobroci.

Postawmy sobie pytanie, **jaki ślad winniśmy zostawić jako Rodzina Rodzin?**

1. Zostawić ślad bycia autentycznym człowiekiem... Wielka tęsknota za człowiekiem dobrym, uczciwym, prawym... Już w starożytności Mędrzec chodził po rynku w biały dzień z lampą w rękę. Kiedy ludzie pytali, dlaczego chodzi z lampą w biały dzień - **Mędrzec odpowiadał „Szukam człowieka”**. Tak często powtarza się ta scena w życiu ludzi różnych epok i czasów. Dobrego człowieka szuka: dziecko, młody człowiek, rodzice, ludzie stojący nad grobem – przykładów jest wiele... Każdy też **marzy o tym, by wygrać życie, by zasmakować satysfakcji, miłości i radości**. Nie można **uczynić tego w łatwy sposób, czyli bez wysiłku**, bez stawiania sobie trudnych wymagań. P. Bosmans w książce **„Być człowiekiem”** napisał m.in.: **„Fascynują mnie ludzie... Spotykam różnych ludzi... Są ludzie smutni, napięci, z cierpiącym obliczem... Są też ludzie radosni, prostolinijni, posiadający wielkie bogactwo zalet ukrytych w sercu! I jedni i drudzy mnie potrzebują, a ja ich, aby być pełnym człowiekiem...”**. Nie wolno nikogo i nigdy skreślać z listy człowieka.

Człowiek nie jest stworzony ani dla produkcji, ani dla bankowego konta. Jest stworzony, **aby być człowiekiem.** Istnieje dla **dobrych i radości**, by być szczęśliwym i uszczęśliwiać innych! Jest obrazem Boga, który jest Miłością i Miłosierdziem (św. W. Pallotti). **Być człowiekiem to najpiękniejsza i najtrudniejsza sztuka życia.** Już poeta Libert pisał: **„Uczę się ciebie, człowieku... powoli się uczyć, powoli... od tego uczenia trudnego raduje się serce i boli... Rankiem nadzieją zakwita... pod wieczór niczemu nie wierzy, czy wątpi, czy ufa jednako do ciebie, człowieku należy... Uczę się ciebie i uczyć i wciąż cię jeszcze nie umiem, ale twą radość poranną, twą troskę wieczorną rozumiem...”**. Warto tę sztukę bycia człowiekiem **posiąść! Pytajmy: jaki ślad człowieczeństwa zostawiam po sobie każdego dnia???**

2. Zostawić ślad bycia ojczyzną Boga ... jak to jest z moją wiarą? Znaczący jest 15 rozdział Ewangelii św. Jana: **„Beze Mnie nic uczynić nie**

możecie... Kto we Mnie trwa, ten przynosi owoc obfity"... Istota chrześcijaństwa to żywa więź z osobowym Bogiem. To autentyczny kontakt z Bogiem, aż do takiego zachwytu, jaki mieli święci, jak św. W. Pallotti, św. Jan od Krzyża, św. Matka Teresa czy św. Jan Paweł II. **To zrozumienie dogłębne, że jesteśmy Ojczyzną Boga:** „Człowiek przez grzech skazał Boga na wygnanie... Bóg schyliwszy głowę - odszedł bez słowa, ale zawsze tęsknił za powrotem do człowieka, który jest jego OJCZYZNĄ” (R. Brandstaetter). **Człowiek nie będzie nigdy szczęśliwy, jeśli nie zakorzeni się w Bogu...**

Bóg często wypada z naszego życia, z życia naszych rodzin. Słyszysz się słowa: **Bóg jest nie na czasie, nie do przyjęcia, Dekalog za trudny – przeciwko człowiekowi...** Dziwne, ale prawdziwe jest stwierdzenie św. Jana Pawła II z „Listu do młodych”: **„Świat młodych stanowi również teren misyjny dla współczesnego świata”.** **Może On nie wypada od zaraz, nie do końca, nie we wszystkich dziedzinach, – ale ten proces wypadania się rozpoczął.** Nie można dopuścić, by on postępował dalej! **Pojawiły się też nowe zagrożenia dla naszej wiary – zagrożenia stworzone przez system totalitarny: zamulone sumienia, wielość sekt, programy telewizyjne, Internet, bunt na zło pojawiające się w Kościele, wady narodowe, zalew seksu, rozdział między wiarą a życiem!** Badania socjologiczne to pokazują bardzo wyraźnie. **Coraz trudniej jest dziś wierzyć.** Coraz częściej spotykamy się ze zjawiskiem niewiary.

Co nam czynić trzeba, aby w codzienności żyć w komunii z Bogiem? Trzeba nam przede wszystkim sobie uświadomić znamienne słowa św. Augustyna, który pod dniami kroczenia w ciemnościach powiedział: **„Niespokojne jest serce człowieka, dopóki nie spocznie w Panu”**, czy słowa poety: **„jest w Tobie miejsce, którego nie zapełnią piękne słowa, wielkie czyny, zarezerwowane jest ono TEMU, który Cię stworzył”.** **Wiarę trzeba karmić, rozwijać,**

pielęgnować, wzmacniać, czynić dojrzałą! Droga Boga do każdego człowieka jest inna, **niepowtarzalna.** Bóg jest poza ludzkimi schematami! Potrzebne jest **zatopienie się na modlitwie** (wysłuchanie się, co Bóg chce mi powiedzieć). Potrzebne jest **rozmiłowanie się w Eucharystii** (bezcenny dar, uczta, posłanie). To **rozczytanie się w Biblii.** Należy prowadzić do doświadczenia wiary, przeżyć smak spotkania z Bogiem.

Wiara jest trudem, o czym przypomniał R. Brandstaetter: **„Dlatego wierzę, chociaż owa wiara, która dla innych jest ojczyzną ciszy, dla mnie jest jeszcze jedną burzą... Dlatego wciąż od nowa szukam Cię i szukam, jakby Cię za mało było w tym wszystkim, w czym nieustannie widzę Cię i czuję... Jesteś umęczony mną, Boże, ale i ja również jestem umęczony Tobą”.** **Boga nie można kupić za niewielką cenę,** za kilka słów powiedzianych na dobranoc w pośpiechu, za kilka chwil odstanych bezmyślnie z rękami w kieszeni, za przykazania zapominane codziennie, ale znane na pamięć i mówione bez zająknięcia, za obietnicę, że jutro, że trochę, że może... **Nie może to być chrześcijaństwo, wiara „na próbę”...**

Pytanie kolejne: jaki ślad chrześcijaństwa, wiary zostawiam po sobie??? Jakie jest moje świadectwo wiary???

Więc co robić dalej?

Nie jest to pytanie jednorazowe. Każdy z nas **musi nieustannie je stawiać i odpowiadać na nie.** Pójście za Jezusem to nieustanne odpowiadanie sobie na to pytanie **co dalej...?** **Budząc się każdego ranka mamy zadawać Bogu to nasze pytanie: i co dalej...?** I tak dzień po dniu **wstawać i pytać co dalej...?** A Słowo Jezusa **da tę wielką siłę i moc do przewycięzania lęków i trudności.** **Idźcie i głosście światu Ewangelię.** **Wstań i chodź! Świętość zaczyna się dzisiaj, nie jutro!**

**ks. Czesław Parzyszek SAC
Ojciec Duchowny Rodziny Rodzin**

W numerze przeczytasz:	„Różaniec do granic”	5, 19	26r. cioci Lili	12
II rocznica śmierci	Do nieba ziemskimi ścieżkami		Pielgrzymka na JG	13
ks. F. Folejewskiego	3	ks. Z. Kapłański	6	Nowenna o uzdrowienie
	Wycieczka na Podkarpacie		Kalendarium	15
Światło dla świata	Z. Samoraj	6	Pożegnanie zmarłych	16
ks. F. Folejewski	3	Wakacje z Bogiem 2017	7	Ogłoszenia
				20

Druga rocznica śmierci ks. Feliksa Folejewskiego



W piątek, 22 września 2016 r. przypada druga rocznica przejścia z życia do Życia śp. ks. Feliksa Folejewskiego SAC. Był Pallotynem, Apostołem Warszawy, Apostołem Bożego Miłosierdzia, Ojcem Duchownym Rodziny Rodzin. W ostatnim zdaniu pozostawionego nam testamentu napisał: „Gdy stanę przed Bogiem nie zapomnę o Was – którym tyle zawdzięczam.” My także okażemy, że nie zapomnieliśmy o nim. Wszystkich czcicieli Bożego Miłosierdzia, przyjaciół i znajomych ks. Feliksa, zapraszamy w tym dniu na Mszę Świętą o godz. 18.00, która zostanie odprawiona w kościele Księży Pallotynów przy ul. Skaryszewskiej w Warszawie. Po Mszy Świętej zapraszamy na czuwanie modlitewne do godziny Apelu Jasnogórskiego, w czasie którego przypomnimy postać i słowa śp. ks. Feliksa.

Do wspólnej modlitwy zapraszają Księża Pallotyni oraz Rodzina Rodzin.

W tym roku przeżywamy 100 – lecie objawień Fatimskich.

Drukujemy niepublikowany w Biuletynie RR tekst śp. ks. Feliksa Folejewskiego o Orędziu Fatimskim.

Jeżu, ufam Tobie!

Światło dla świata

Zanim Maryja objawiła się w Fatimie, posłała Anioła, który ukazał się dzieciom na stoku góry Cabeco. Dzieci właśnie się bawili, gdy ujrzały młodzieńca niezwyklej piękności, który powiedział: „Nie bójcie się, jestem Aniołem Pokoju. Módlcie się razem ze mną. Serce Jezusa i Maryi mają względem was zamiary pełne miłosierdzia”. Potem Anioł uklęknął i pochylił czoło aż do ziemi. Dzieci uczyniły to samo, powtarzając za Aniołem słowa modlitwy: „Boże mój, wierzę w Ciebie, uwielbiam Cię, ufam Tobie, Ciebie kocham. Proszę, abyś przebaczył tym, którzy nie wierzą w Ciebie, którzy Cię nie uwielbiają, Tobie nie ufają i Ciebie nie miłują”. Obecność Anioła i ta modlitwa jak snop światła połączyła niebo i ziemię. Była zapowiedzią wydarzeń, które nastąpiły później.

Siostra Łucja opisuje pierwsze objawienie Matki Bożej Fatimskiej: „Ujrzelśmy na skalnym dębnie Pannę w białej sukni, promieniującym światłem jaśniejszym od słońca. Byliśmy tak blisko, że znajdowaliśmy się w obrębie światła, które Ją otaczało, lub którym Ona promieniowała, miej więcej w odległości półtora metra”.

Potem gdy Maryja otworzyła dłonie, to silne światło zostało im przekazane, dotrze ono do głębi ich dusz i spowoduje, jak pisze Łucja „ujrzą siebie u Boga, który jest tym światłem, wyraźniej niż w najlepszym zwierciadle”. Kiedy dzieci znalazły się w kręgu Boskiego światła, ich udziałem stało się jeszcze jedno niezwykle doświadczenie. Czytamy we wspomnieniach Łucji: „W tej chwili, gdy wypowiedziała (Maryja) te ostatnie słowa, otworzyła swoje dłonie i przekazała nam powtórnie blask tego niezmiernego światła. W nim widzieliśmy się jak gdyby pogrążeni z Bogu. Hiacynta i Franciszek wydawali się stać w tej części światła, które wznosiło się do nieba, ja w tej, które się rozprzestrzeniało na ziemię”. Na koniec objawienia, pisze Łucja, gdy Maryja zaczęła wznosić się ku wschodowi „światło, które Ją otaczało, zdawało się torować Jej drogę do przestworza niebieskiego”. Bez tego światła z góry trudno będzie przyjąć orędzie Matki Bożej. Również to światło z góry jest konieczne, aby odczytać sens naszego bycia i wędrowania przez tę ziemię. Światło warunkuje widzenie świata i

rozpoznawanie wartości prawdy, dobra, piękna miłości. Także Pan Jezus mówił do słuchaczy: „wy jesteście światłem świata”. Gdy człowiek otwiera się na przyjęcie światła, które przekazuje Bóg w Fatimie, zaczyna się coś dziać, następuje oświecenie myśli, ożywienie serca. Człowiek nie jest w stanie zamknąć tego światła w sobie i tylko dla siebie. Poruszyły się serca dzieci z Fatimy. Te same, a jednak tak inne, opowiadają co się wydarzyło: Piękna Pani powiedziała: „Nie lękajcie się. Nie zrobię wam nic złego”, „Przybywam z nieba”, „Przybywam prosić was, byście przychodzili tutaj przez sześć kolejnych miesięcy, trzynastego dnia każdego miesiąca, o tej samej godzinie ... Czy chcecie oddać się Bogu i znosić wszystkie cierpienia, jakie zechce na was zesłać, jako zadośćuczynienie za grzechy, które Go znieważają, i jako modlitwę błagalną za nawrócenie grzeszników? ...”

Tak chcemy! – odpowiedziały dzieci. Wstrząsające pytanie: dzieci czy chcecie cierpieć? Która matka, który z ojców ziemskich, postawiłby takie pytanie swojemu dziecku? Propozycja ta nie pochodziła od ludzi. Bez światła tej miłości, która dotknęła Krzyża Chrystusowego, nie jesteśmy w stanie zrozumieć tego pytania. Również Matka Boska prosiła dzieci: „odmawiajcie różaniec codziennie, by uzyskać pokój na świecie i zakończenie wojny”.

Prośba nieba wciąż się rozlega. Fatima wpisana jest w nasz czas. Jest to wołanie Matki, która zna prawdziwe potrzeby swoich dzieci i wszystko rozumie. Tak często chcemy, aby Matka Boża wysłuchała naszych prośb, które zanosimy do Niej. Ale czy zastanawiamy się nad tym: „czy my słuchamy i wypełniamy prośby Matki?” Fatima jest światłem, które Pan kazał rozjaśnić w swoim Kościele, żeby ludzie trafili do swego domu. Daje Kościołowi i światu świętych papieży, którzy prowadzą nas do Fatimy. 13 maja 1967 r. papież Paweł VI w Fatimie powiedział: „Świat jest zagrożony. Przybyliśmy do stóp Królowej Pokoju, by prosić Ją o dar, który tylko Bóg dać może, o pokój”.

Żyjemy w przełomowym okresie historii. Tak najbardziej sprzecznych między sobą ideologii, usuwania z życia publicznego wszystkiego, co mówi Bóg w Przykazaniach, Ewangelii. Orędzie fatimskie jest wezwaniem do wielkiej mobilizacji modlitwy, wynagrodzenia i

ofiarowania siebie i świata całego Bogu i Niepokalanemu Sercu Maryi. Jesteśmy odpowiedzialni za wypełnienie „Misji z Nieba”. Posłannictwo fatimskie jest nasycone nadzieją, jeżeli człowiek zwróci się do Boga otrzyma światło oczy, jasną myśl, zrozumienie, że wszystko może być naprawione i odnowione. Warunkiem jest powrót do Boga. Poniekąd wszyscy jesteśmy w sytuacji syna marnotrawnego, który opuścił dom ojca, odszedł daleko od ojca, a teraz wraca do domu. Nagle na wszystko spojrzal inaczej. Bóg przygotował nam serca do tego, żeby wzniosły się wyżej, a oczy dał po to, żebyśmy umieli patrzeć w niebo skąd przychodzi nam pomoc. Fatima jest darem nieba dla ziemi. Stąd płynie radość, że oto szerzej i bardziej prawdziwie możemy patrzeć na rzeczy, na siebie, na ludzi i na Pana Boga.

Matka Boża chce, by realizacja fatimskiego orędzia była przybliżana światu poprzez modlitwę, pokutę i maryjność życia uczniów Chrystusa, czyli chrześcijan. „Treść wezwania Pani z Fatimy jest tak głęboko zakorzeniona w Ewangelii i całej Tradycji, że Kościół czuje się tym orędziem wezwany.” mówił błogosławiony Jan Paweł II.

Rozważając w sercu swoim to wszystko, co przekazała nam Matka Boża, jesteśmy zdumieni ogromem daru, który został dany współczesnemu światu poprzez pośrednictwo trójki dzieci: Hiacynty, Franciszka i Łucji. Na horyzoncie pielgrzymiej drogi człowieka zapalił się znak wielki: Niewiasta, Nadzieja.

Błogosławiony Jan Paweł II, podobnie jak Jego poprzednicy, wielokrotnie oddawał świat pod opiekę Maryi. Papież dokonał aktu poświęcenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi. Ten akt długo przygotowywany, omodlony i okupiony cierpieniem, spełnia wezwania fatimskiego orędzia. Historia posunęła się naprzód. Ludzie, którzy przyjęli światło z nieba wędrują razem z Aniołem Pokoju i Królową Czasu. Chociaż nieraz pytamy co przyniosą kolejne lata i z niepokojem patrzymy w przyszłość. Jednak jedno jest pewne, że światło z nieba, będzie towarzyszyło człowiekowi, który zawierzył Maryi i tym darem jak kromką chleba dzieli się ze spotkanymi ludźmi.

**Ks. Feliks Folejewski SAC
Warszawa, dn. 13 grudnia 2013 r.**

Codziennie odmawiają różaniec, wiedzą, jako dzieci, że codziennie wyznaczają sobie jakieś chwile by znaleźć się przy Ojcu, aby z Nim pobyc, okazać Mu swoją wdzięczność, usłużyć Mu, przyjąć Jego rady i błogostawieństwo. Jest to bowiem wzajemna wymiana miłości Ojca wobec dziecka i dziecka wobec Ojca, obdarowywanie siebie nawzajem.

Ave Maria!

Siostra Łucja

Komunikat sekretariatu KEP w sprawie inicjatywy „Różaniec do granic”.

Dobiega końca jubileuszowy rok objawień w Fatimie.

Sto lat temu Maryja przekazała trojgu portugalskich dzieci orędzie ocalenia: Nawracajcie się, wynagradzajcie za grzechy przeciw mojemu Niepokalanemu Sercu i odmawiajcie Różaniec. Szczególną sposobnością do realizowania tego wezwania jest ogólnopolska inicjatywa Różaniec do granic. Jej celem jest podjęcie ogólnopolskiej modlitwy różańcowej przez osoby zebrane wzdłuż granic naszego kraju w intencji Polski i całego świata.

Przedsięwzięcie będzie miało miejsce 7 października tego roku, w pierwszą sobotę miesiąca, w święto Matki Bożej Różańcowej i na zakończenie obchodów 100. rocznicy objawień fatimskich, kiedy to zebrani na granicach naszej Ojczyzny, o jednej godzinie odmówimy cztery części Różańca.

Prosimy wszystkich wiernych, aby licznie włączyli się w tę inicjatywę. Módlmy się wspólnie – duchowni, osoby życia konsekrowanego i wierni świeccy, dorośli, młodzież i dzieci. Niech w modlitwę różańcową włączą się również ci, którzy nie będą mogli udać się na granice Polski.

Rodziny niech modlą się w swoich domach, chorzy w szpitalach, a wspólnoty parafialne w swoich kościołach. Prosimy duszpasterzy, aby w tym dniu przeżywali w parafiach bardziej uroczyście nabożeństwo różańcowe, korzystając z pomocy duszpasterskich przygotowanych przez Komisję ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski. Szczegółowe informacje na temat wydarzenia można znaleźć na stronie internetowej www.rozaniecdogranic.pl oraz na plakatach i ulotkach, dostarczonych do parafii.

Czytaj więcej str.19.

Artykuł opublikowany na stronie: <http://naszdzienik.pl/wiara-kosciol-w-polsce/189015,rozaniec-do-granic.html>

Kilka słów o naszej Poradni Rodzinnej.

Dobiega końca czas wakacyjny i od września nasza poradnia znów rozpoczyna regularne dyżury.

Cieszymy się, że możemy służyć pomocą i wsparciem coraz większej liczbie klientów. W minionym roku szkolnym z poradnictwa skorzystało 19 par małżeńskich, około 40 osób indywidualnych i sześć par narzeczonych w ramach przygotowania do Sakramentu Małżeństwa. W zależności od potrzeby są to jedno lub kilkurazowe konsultacje, bądź też spotkania systematyczne.

Problemy z którymi ludzie zgłaszają się to najczęściej trudności w relacji małżeńskiej, kryzys, nawet faza rozpadu, trudności wychowawcze czy w relacji z dorosłymi dziećmi. Optymistyczne jest to, że zgłaszają się też młode małżeństwa, które niejako profilaktycznie chcą pomocy we wzmacnianiu, pogłębianiu swojej relacji, uczeniu się właściwej komunikacji, bo jej brak jest częstym problemem. Nieraz telefony, sms-y są takim wołaniem „ratunku!”, więc nawet w okresie wakacyjnym odbyły się spotkania w sytuacjach awaryjnych.

W tym roku do zespołu naszej poradni dołączył psychoterapeuta Paweł Mazanka. Specjalizacja jego pracy w poradni to: psychoterapia indywidualna i konsultacje psychologiczne i małżeńskie. Zapisy od poniedziałku do piątku w godzinach 8-20 tel. [696 011 502](tel:696011502). Dyżury w czwartki godz.18-20. Natomiast zrezygnowali ze współpracy Katarzyna Sosnowska i Daniel Grygorcewicz.

Dziękując Panu Bogu za dobro, które się dokonuje, polecamy się Waszej modlitwie.

Bożena Pustota (tel. 691 737 052)

Elżbieta Wiewiórkowska (tel. 793 225 444)

Paweł Mazanka ([696 011 502](tel:696011502)) i **Roma Korzeniowska** (tel. 600 248 887)

„DO NIEBA ZIEMSKIMI ŚCIEŻKAMI”

Ks. Zbigniew Kapłański



Z inspiracji Małgorzaty Dygas, wieloletniej redaktor pisma „Nasz Zbawiciel”, został wydany wybór pism ks. Zbigniewa Kapłańskiego zatytułowany „Do nieba ziemskimi ścieżkami”.

Teksty księdza Zbigniewa powstały z potrzeby Jego uczniów i słuchaczy głoszonego Słowa, jak sam pisze we Wprowadzeniu: „*Moje pisanie zaczęło się od przypadku... Kilku uczniów, którzy nie uczestniczyli w lekcji religii, prosiło abym przekazał treść tego, co słyszeli koledzy, a ja nie miałem notatek – prowadziłem lekcję z pamięci. Pojawiła się pilna potrzeba spisania treści katechezy. Usiadłem i napisałem. Podobnie było z jakąś konferencją – ktoś słyszał od znajomych, że mówiłem o wierze i chciał poznać treść wykładu nie z cudzych relacji, ale „ze źródła”... Potem pojawiły się teksty pisane na zamówienie <Słowa Powszechnego>... i <Przeglądu Katolickiego>...*

W nieistniejącym już Radiu Józef prowadziłem audycje, w których próbowaliśmy z redaktorami poruszać tematy pogłębiające wiarę, a potem u boku doskonałej biblistki, pani prof. Anny Świderkówny pomagałem w audycji <Prawie wszystko o Biblii> – stąd notatki, w których znajdujemy wyjaśnienia zagadnień wynikających z wnikliwej lektury Pisma Świętego.

Kilka lat proszono mnie o pisanie artykułów o wierze obecnej w życiu chrześcijanina do tygodnika dla młodzieży katolickiej <Droga>. Były też teksty przybliżające rozumienie dogmatów w tygodniku <Niedziela >, do dzisiaj piszę do tygodnika rodzin katolickich <Źródło> na temat przeżywania roku liturgicznego w katolickich domach.

W ten sposób powstało około 3500 tekstów, które właściwie nie tworzą zwartej całości – są pogłębioną refleksją nad teologią, są próbą prostego wyjaśnienia prawd naszej wiary, pomocą w lekturze <Pisma Świętego> wzbogacanej specjalistyczną wiedzą.

Co łączy te teksty? Pragnienie, by każdy, kto podjął decyzję o wierze, czyli kto pozytywnie odpowiedział na daną przez Boga łaskę wiary, szedł tą drogą w sposób świadomy. Mam również nadzieję, że Czytelnicy znajdą w tych tekstach zachętę do dawania świadectwa, do ukazywania rozumności naszej wiary. Nigdy nie chciałem manifestować wiary w sposób agresywny, ale też oczekuję, że ci, którzy nas otaczają będą szanować nasze prawdy wiary, zasady jakimi się kierujemy, nasz styl życia, bo przecież chrześcijaństwo to sposób, styl życia.

Wiele tekstów ks. Zbigniewa Kapłańskiego jest od pięciu lat publikowana w Biuletynie Rodziny Rodzin.

W wyborze tekstów znajdziemy rozdziały:

- Usłyszeć Boga, - Od dogmatu do życia, - Wsłuchani w Biblię, - Myślę i pytam.

Zbiór tekstów wydany został w wydaniu specjalnym pisma „Nasz Zbawiciel”.

Można go kupić w Ośrodku RR przy stoisku z Biuletynem RR.

Zachęcam do nabycia tej cennej pozycji.

Małgorzata Kowalik

Pielgrzymka na Podkarpacie

Planowana pielgrzymka na Podkarpacie w dniach 2-4 czerwca doszła do skutku. Zorganizowała ją grupa Rodzina Rodzin z Radości, skąd pochodzi większość uczestników. Przewodnikiem i pilotem był Michał Lesisz, związany od dzieciństwa z Rodziną Rodzin. Z wielkim zaangażowaniem dzielił się z nami swoją wiedzą przyrodniczą i historyczną na temat odwiedzanych miejsc.

Punktem docelowym pielgrzymowania była Komańcza, miejsce bardzo ważne w historii naszej ojczyzny, gdzie podczas internowania prymas Wyszyński ułożył tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego, aktu oddania się Polski pod opiekę Maryi.



Zanim jednak tam dotarliśmy, odwiedziliśmy w Malawie pod Rzeszowem grób Basi Dziobak, opiekunki Rodziny Rodzin w latach 90. Jej postać wcześniej przybliżyliśmy wszystkim uczestnikom. Kolejnym punktem programu był Haczów. Jest to mała wieś położona w województwie podkarpackim, znana z ponad 600-letniego drewnianego kościoła zapisanego na światowa listę dziedzictwa UNESCO. Z Haczowa udaliśmy się do Dukli, która słynie z kultu św. Jana, patrona osób z problemami onkologicznym. Tam uczestniczyliśmy we Mszy św., po której

udaliśmy się na nocleg w Domu Rekolekcyjnym w Rzepedzi, gdzie miejscowy ksiądz Janusz Łuc otoczył nas opieką duszpasterską.

Kolejny dzień spędziliśmy w klasztorze Sióstr Nazaretanek w Komańczy, która była świadkiem cierpienia, oddania Bogu i niezwykły patriotyzmu Prymasa. Wydaje mi się, że to miejsce na każdym zrobiło wrażenie, nie tylko ze względu na otaczające je piękno przyrody, ale również z uwagi na



niezwykłego ducha pamięci o księdzu Prymasie. Spędziliśmy czas na zwiedzaniu Izby Pamięci Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz na spacerze po okolicy, szlakiem wędrowek Prymasa. Nawiedziliśmy między innymi figurę Matki Boskiej Leśnej, niektórym udało się zwiedzić cerkiew Opieki Matki Boskiej. Pozostali wędrowali po okolicznych wzniesieniach i halach. Wieczorem uczestniczyliśmy we Mszy św. w wigilię Zesłania Ducha Świętego.

Następnego dnia, po porannej Mszy św. w kaplicy, udaliśmy się w drogę powrotną. Udało nam się dotrzeć jeszcze do Strachociny, rodzinnej miejscowości św. Andrzeja Boboli, męczennika i Patrona Polski. Tam nawiedziliśmy kościół pod wezwaniem św. Andrzeja.

Ostatnim punktem naszej pielgrzymki było Miejsce Piastowe, a dokładniej sanktuarium św. Michała Archanioła oraz bł. Bronisława Markiewicza, założyciela Zgromadzenia Michaelitów. Po krótkim zwiedzaniu i uroczystej procesji, związanej z przygotowaniem do koronacji figury matki Bożej Fatimskiej w tej parafii wyruszyliśmy do Warszawy.

Z zaplanowanych punktów programu nie udało nam się odwiedzić Muzeum Polaków Ratujących Żydów w Markowej. Chcemy to zrealizować podczas innej pielgrzymki na Podkarpaciu, obejmującej między innymi Kalwarię Paclawską, Leżajsk i Łańcut.

Serdeczne podziękowania dla przewodnika Michała i organizatorów pielgrzymki.

Zuzanna Samoraj

Wakacje z Bogiem 2017

Lata liczone Kujankami...

Jedno jest pewne każdego lata – jedziemy do Kujanek. To ten wyjazd otwiera wakacje. To do tego wyjazdu pakujemy pierwsze letnie rzeczy. Od lat mamy przygotowany karton z podpisem „Kujanki”, aby co roku nie zastanawiać się co jeszcze będzie potrzebne.

„Aby wychować dziecko potrzeba całej wioski” dla nas Kujanki to właśnie taka wioska, czyli miejsce, które kształtuje nasze dzieci, ale i nas dorosłych. Wszyscy tworzymy tu bezpieczną przestrzeń, ograniczoną ośrodkiem, gdzie każdy dorosły to ciocia i wujek – przyjazny, czujny, pomocny, serdeczny.

My i nasze dzieci od 11 lat przyjeżdżamy tu co roku. Zmieniały się tylko domki (na większe), w miarę jak nasza rodzina się powiększała. W tym roku po raz pierwszy przyjechał z nami 7 miesięczny Adaś Felek, który szybko zaakceptował warunki i ze spokojem zasypiał na porannej Eucharystii.

Starsze dzieci uwielbiają panujący tu klimat swobody, kiedy można wychodzić na podwórkę nawet w deszcz, iść w dowolnym kierunku, a zawsze znajdzie się ktoś do zabawy. Dzieci czekają, aby zdobywać nowe odznaki i inne umiejętności jak np. łowienie ryb w jeziorze. Okazuje się, że wstawanie o wschodzie słońca nie jest tu żadną przeszkodą. Jest to także ważny czas

ojca z synem, a każdy wujek-wędkarz jest chętny do pomocy i służy cennymi wskazówkami.



Dla najstarszych dzieci ogromnie ważne jest poczucie bycia coraz bardziej dorosłymi i przesuwanie granic postawionych jeszcze rok lub dwa lata wcześniej, takich jak możliwość pływania coraz dalej na kąpielisku, albo pierwsze samodzielne wy płynięcie kajakiem na jezioro. To miejsce, gdzie dzieci zawierają nowe przyjaźnie w bezpiecznym środowisku, a potem czekają na siebie niekiedy cały rok.



Dzieci i dorośli uczą się służenia innym, bezinteresownego dawania siebie, nie pytając co



dostanę w zamian.





W Kujankach nie istnieje czas mierzony zegarkami, tu codzienny rytm dnia wyznaczają



modlitwy: godzinki, Msza Św., koronka, różaniec, Apel i modlitwa wieczorna. Ważnym punktem są również konferencje. Eucharystia sprawowana nad brzegiem jeziora, wśród szumiących drzew uświadamia wielkość i dobroć Boga.



Kujanki dają możliwość odpoczynku, modlitwy i bycia razem z rodziną. Zwolnienie tempa pomaga w poznawaniu ludzi i samych siebie. Odciążenie od wielu obowiązków domowych, np., korzystanie z gotowych obiadów oraz z uprzejmości Pani Basi, która przynosi do ośrodka pyszne pierogi, dają komfort i tak cenny czas, którego w ciągu roku nam często brakuje.

Tegoroczne dwa tygodnie wypełnione były wieloma ważnymi wydarzeniami. Jak co roku była



Pielgrzymka do Sanktuarium w Górcie Klasztornej z błogostawieństwem rodzin, Dzień Maryjny, Droga Krzyżowa odbywająca się na łąkach za ośrodkiem, Adoracja Najświętszego Sakramentu w naszej małej i skromnej kaplicy. Odbył się również Dzień Sportu, spektakl teatralny o Janie



Pawle II, wspólne świętowanie rocznicy ślubu Małgosi i Bogumiła oraz dnia urodzin księdza Felka, który w sposób szczególny jest nam bliski. Zapewne wiele jeszcze lat zajmie nam podzielenie się wspólnymi świadectwami i wspomnieniami jakie każdy z nas nosi w swoim sercu.



Jak co roku, wracamy z „Wakacji z Bogiem” jak z najlepszych rekolekcji, napełnieni Bożą łaską, z właściwie postawionymi celami i nowym patrzaniem na ważność naszych codziennych spraw. To w tym miejscu potrzeby ciała i ducha ustawiają się we właściwe proporcje, dając spełnienie i siły dla każdego z nas i dla całej naszej rodziny.

Bóg zapłać za Kujanki.

Monika Taraszkiewicz

Dziękuję wszystkim!!!

W tym roku upłynęło 19 lat odkąd odbyły się pierwsze Wakacje z Panem Bogiem w Kujankach czyli za rok świętować będziemy okrągłe 20 lat odkrycia dla Rodziny Rodzin tego Miejsca. Tylu ludzi, mszy świętych, modlitw, spotkań, rozmów, rekreacji....!!!! Każdy z nas przyjeżdżających wie i czuje czym dla niego są „Kujanki”, czym jest obdarowany, czym może obdarować innych. Upływ czasu... W tym roku moje wzruszenie, oto dzieci tych, którym nieco towarzyszyłam w przygotowaniu do Sakramentu Małżeństwa już przestają być dziećmi. Jeszcze nie tak dawno wieczorami rozmowy, jak rozmawiać z 3-5latkami o „tych sprawach”. A w tym roku już czas najwyższy by rozmawiać z nimi o okresie dojrzewania, uczuciach, relacjach. I życzenie rodziców by wieczorne spotkanie warsztatowe dotyczyło relacji z nastolatkami.

Roma

Wakacje z Bogiem w Górach Sowich



Część tegorocznych wakacji spędziliśmy na kolonii organizowanej przez Rodzinę Rodzin. Nasz pobyt w małej i malowniczej miejscowości Srebrna Góra w górach Sowich za Wrocławiem trwał od 9 do 23 sierpnia.

Góry Sowie są naprawdę piękne.



W słoneczne dni chodziliśmy na basen w Srebrnej Górze i wygrzewaliśmy się na słońcu. Pierwszego dnia poszliśmy na spacer w góry. Jeździliśmy na wycieczki do ciekawych miejsc, na przykład: do sztolni, kopalni węgla kamiennego, kopalni złota w Złotym Stoku.

Byliśmy też w Sanktuarium Matki Bożej Wambierzyckiej i w Górach Stołowych na Szczelińcu Wielkim, który jest najwyższym szczytem Gór Stołowych.

W Ząbkowicach Śląskich byliśmy w nowicjacie u Pallotynów, zobaczyliśmy jak żyją na co dzień.

Na wycieczce do czerpalni papieru własnoręcznie wykonaliśmy papier czerpany, co jest piękną pamiątką.



W niedalekiej odległości od naszego ośrodka znajdowała się Twierdza Srebrna Góra, po której oprowadzał nas francuski żołnierz, pokazywał nam jak naładować armatę i z niej strzelać. W drodze powrotnej do naszego ośrodka zaskoczyła nas ulewa i prawie wszyscy przemokli.

Dzień przed wyjazdem wychowawcy urządzili baloniadę.

Były trzy grupy wiekowe, opiekunem najstarszej był ks. Andrzej, średniej kleryk Łukasz, a najmłodszej ciocia Diana.

Zajęcia w grupach pozwoliły nam poznać innych uczestników wyjazdu, a także naszych wychowawców. Codzienna modlitwa i Msza św. pogłębiały naszą wiarę.

Organizatorce wyjazdu cioci Misi bardzo dziękujemy.

Autorzy: Zuzia Kora, Magda Ryteł i Kinga Kora

BÓG, GÓRY I MY

Jan Paweł II powiedział niegdyś: *Pilnujcie mi tych szlaków!* Dlatego właśnie, już po raz czwarty, odbył się dziesięciodniowy, młodzieżowy wyjazd w góry organizowany przez ciocię Dianę Samoraj.

W tym roku udaliśmy się do Zakopanego, aby zmierzyć się z naszymi pięknymi, polskimi Tatrami. Nasza mała, ośmioosobowa grupa cieszyła się nie tylko obecnością kochanej cioci, ale także wujka-księdza, ks. Aleksandra Michalaka, który każdego dnia zarażał nas swoją miłością – najpierw do Boga, a potem do Tatr.



Zatrzymaliśmy się w domu Sióstr Szentszackich, gdzie codziennie rano uczestniczyliśmy we Mszy Świętej i, przed wyruszeniem na szlak, powierzaliśmy się opiece Maryi. Bezchmurne niebo pozwoliło nam zdobyć takie szczyty jak *Kopa Kondracka* (2005m n.p.m.), *Gęsia Szyja* (1 489 m n.p.m.) i *Grzeń* (1 653 m n.p.m). Po trudzie wspinaczki odpoczywaliśmy w Dolinie Pięciu Stawów (skąd co bardziej wytrwali uczestnicy udali się na trasę do *Morskiego Oka*), przy malowniczym wodospadzie *Siklawa*, na *Polanie Rusinowej* oraz nad *Czarnym Stawem Gąsienicowym*. Zwiedziliśmy również *Dolinę Chochołowską* i *Dolinę Kościeliską* skąd doszliśmy nad *Smreczyński Staw*. Z tras wracaliśmy zmęczeni, ale nie na tyle by odpuścić sobie wieczorną integrację; graliśmy w różnego rodzaju gry dedukcyjne, zręcznościowe i zespołowe. Była też siatko-baloniada i tradycyjna już, wieczorna improwizacja.

Dzień odpoczynku od górskich wędrówek spędziliśmy u Paulinów na Bachledówce, gdzie jeden z ojców oprowadzał nas po przepięknych, zbudowanych w zakopiańskim stylu kościele i kaplicy, poświęconych Matce Bożej Jasnogórskiej. Miejsce to stało się dla nas szczególnie wyjątkowe, gdy dowiedzieliśmy się, że przez wiele lat, na swój wypoczynek, przyjeżdżał tam nasz Ojciec, Kardynał Stefan Wyszyński, a także Kardynał Karol Wojtyła.



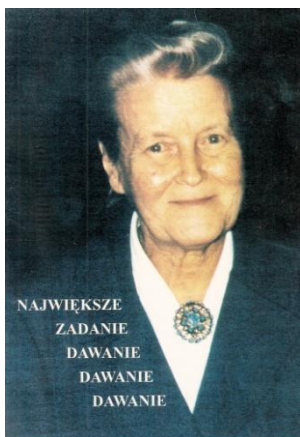
Oprócz kościoła na Bachledówce, w czasie wyjazdu odwiedziliśmy także sanktuarium na Krzeptówkach (gdzie spotkaliśmy naszego ojca duchownego, ks. Czesława Parzyszka), dominikańskie Wiktorówki i, w sposób szczególny z okazji roku św. Brata Alberta, pustelnię sióstr albertynek, gdzie jedna z nich przybliżyła nam historię świętego i charyzmat zakonu. Nie zabrakło nam też przyziemnych atrakcji, jakimi w tym roku były kręgle i zakopiański AquaPark 😊

Nasz młodzieżowy wyjazd w góry był, jak co roku, czasem, w którym mogliśmy

spotkać się z Bogiem, z drugim człowiekiem, a także z samym sobą. Doświadczyć trudu wędrówki, ale i radości ze zdobywania szczytów i wspólnego odpoczyniania. W kaplicy, w której mieliśmy Msze, stało gliniane naczynie, na którym widniał napis: *Nic bez Niego, nic bez nas*. I dlatego za ten cudowny czas dziękujemy przede wszystkim Bogu, bo *nic bez Niego*, ale także w sposób szczególny Cioci Dianie, bez której czasu, chęci i wysiłku nie byłoby młodzieżowych wyjazdów w góry i życzymy jej wytrwałości w dalszym ich organizowaniu.

Weronika Kafarowska

26 lat minęło...



27 sierpnia, jak co roku o tej porze, spotkaliśmy się, aby pomodlić się za Ciocię Lilę - Marię Wantowską, w kolejną rocznicę Jej śmierci. Najpierw w Kościele na Łazienkowskiej odbyła się Msza Święta, potem na Cmentarzu Bródnowskim przy grobie odmawialiśmy Różaniec.

Miałam łaskę spędzenia ze Zmarłą ostatnich jej chwil na ziemi, sięgnęłam więc do pamięci - do chwil przeżytych w Szpitalu Zakaźnym na Wolskiej. Pobyt w Lecznicy nie był krótki (od 9 maja do 27 sierpnia), ale Chora miała do niego niecodzienne podejście. W swoim notatniku zapisała bowiem słowa: "*Przez najbliższe dni staraj się być bardzo dobra dla ludzi, którzy przychodzą. Okaż im dużo serca, troski, miłości. Można służyć tylko świętością.*

Tylko Bogiem obecnym w nas. Obdarzać miłością i świętością to największy dar..."

Ostatnia Msza i Komunia Święta Lili odbyły się 26 sierpnia, w dzień Matki Boskiej Częstochowskiej. Chora, z uwagi na to święto, bardzo pragnęła być na Mszy Świętej, ale nie wiadomo było, czy będzie to możliwe (nie mogła wstawać z łóżka i była bardzo słaba). Ołtarz przygotowano na szafce szpitalnej przykrytej białym obrusem przyniesionym z mojego domu. Rano przybył do Szpitala ksiądz Jerzy Limanówka z Ośrodka RR, który spotkał się z Nią wtedy po raz pierwszy. Półprzytomna przyjęła tylko krew Chrystusa na łyżeczce od herbaty (Hostii nie mogła przełknąć).

Przez cały dzień odwiedzali Ją przyjaciele - przyszli Ją pożegnać i pomodlić się wspólnie. Leżąc w łóżku Lila trzymała cały czas w ręce różaniec. Całą noc siedziałam przy Niej i modliłam się. W pewnym momencie różaniec spadł na moje kolana. Podjęłam go i modliłam się do rana. Mam go do tej pory.

27 sierpnia o godzinie 13.50 Maria Wantowska zmarła.

Janina Tkaczyk

60 DOROCZNA JUBILEUSZOWA PIELGRZYMKA

RODZINY RODZIN NA JASNĄ GÓRĘ

14 - 15 października 2017 roku

Hasło pielgrzymki: „ODMAWIAJCIE RÓŻANIEC I GŁOŚCIE EWANGELIĘ MIŁOŚCI”

Kochana RR, Nasz Duchowy Ojciec ks. Kardynał Stefan Wyszyński napisał takie znamienne słowa w swojej książce „Ojciec nasz”: *...W chwale Boga można się rozmiłować. Można się rozmiłować aż tak, że nieudolny człowiek pragnie ją głosić nawet własnym kosztem. Znamy takich ludzi. Ogromna jest ich skala poczynając od męczenników i świętych poprzez artystów, pisarzy, rzeźbiarzy, poetów, malarzy, a skończywszy na zwykłych zjadaczach chleba...”. A w innej swojej książce „Miłość na co dzień” ks. Kardynał pisze: *...istnieje wielka rzesza ludzi, którzy będąc członkami Kościoła i czując się żywym Kościołem, Ludem Bożym, Królewskim Kapłaństwem, pragną brać odpowiedzialność za Kościół i Jego rozwój na ziemi. Idzie o to, aby ich było jak najwięcej, aby każdy katolik, ochrzczone dziecko Boże, poczuł się odpowiedzialny za rozwój sprawy Chrystusowej i zrozumiał, że z tytułu samego Chrztu jest wezwany i obowiązany do apostołstwa. Każdy powinien być w pewnym sensie apostołem i ma obowiązek apostołowania.**

Kochana RR, ktoś jak nie Maryja, Matka Syna Bożego współcierpiąca z Nim pod Krzyżem, Matka Kościoła i Królowa Apostołów może nauczyć nas tych właściwych słów i czynów, które będą otwierały zagubione serca ludzi z naszych rodzin i wszystkich rodaków, otwierały serca ludzkie na światło Słowa Bożego na bezwarunkową Miłość Miłosierną Boga do Swojego stworzenia. Któż lepiej niż Maryja wskaże nam te drogi i te działania, które musimy podjąć by każdy człowiek, zwłaszcza zagubiony, a z taką tęsknotą oczekiwany przez Boga, odnalazł się w Jego kochających ramionach.

Chodźmy więc do Matki ratować nasze rodziny, ratować Polskę i cały świat. Zanieśmy Jej wszystkie nasze sprawy, a więc i tę, jak pomóc ludziom w dzisiejszych czasach odnaleźć Ojca, a z Nim – pokój serca i sens życia.

Program pielgrzymki

14 października, sobota

14.00 Msza Św. rozpoczynająca pielgrzymkę Rodziny Rodzin
w Kaplicy Jasnogórskiej

ok. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego przy pomniku Stefana Kardynała **Wyszyńskiego** - po
zakończeniu Mszy Świętej

18.00 Droga Krzyżowa na Wałach Jasnogórskich (RR)

21.00 Apel Jasnogórski,

21.30 Czuwanie wieczorne (w tym Różaniec Jubilatów Rodziny Rodzin)

23.45 Przygotowanie do Mszy Świętej

24.00 Msza Święta w Kaplicy Jasnogórskiej wraz z Aktem Oddania Rodziny Rodzin Matce Bożej

ok.1.30 Czuwanie nocne (c.d.)

4.30 Zakończenie czuwania

15 października, niedziela

09.30 Msza Św. Rodziny Rodzin w Kaplicy Jasnogórskiej

11.00 – 12.30 Konferencja (w sali Ojca Kordeckiego)

12.45 Modlitwa na zakończenie pielgrzymki przy pomniku Stefana Kardynała Wyszyńskiego

14.00 Przejazd do Doliny Miłosierdzia – nawiedzenie sanktuarium i **Koronka do Bożego Miłosierdzia**

Miejsca noclegu w Halach w cenie 27 i 30 zł; bilety na przejazd autokarem 55 zł będą sprzedawane w Ośrodku na Łazienkowskiej w sobotę i niedzielę 16 i 17 września po Mszach św. o godz. 10, a także w środy: 27 września i 4.10. po Mszach św. o godz. 18.

Zbiórka pielgrzymów udających się na JG autokarami – 14.10. godz. 8.00 na parkingu przy Torwarze.

Tel. kontaktowy H. Latkowska 786 220 700

Nowenna w intencji uzdrowienia Michałka Kordyasa przez wstawiennictwo Sługi Bożego Kard. Stefana Wyszyńskiego.

Zapraszamy osoby mogące włączyć się w dziewięciodniową intensywną modlitwę o całkowite uzdrowienie pięcioletniego Michałka Kordyasa przez wstawiennictwo Sługi Bożego Kard. Stefana Wyszyńskiego w dniach od 17-go do 25-go września bieżącego roku.

Program nowenny:

1. Modlitwa o rychłą beatyfikację Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa

Tysiąclecia:

Boże w Trójcy Świętej Jedyny, Ty w swojej niewypowiedzianej dobroci powołujesz ciągle nowych apostołów, aby przybliżali światu Twoją Miłość. Bądź uwielbiony za to, że dałeś nam opatrznościowego Pasterza, Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia. Boże, źródło wszelkiej świętości, spraw, aby Kościół zaliczył go do grona swoich świętych. Wejrzyj na jego heroiczną wiarę, całkowite oddanie się Tobie, na jego męstwo wobec przeciwności i prześladowań, które znosił dla imienia Twego. Pomnij, jak bardzo umiłował Kościół Twojego Syna, jak wiernie kochał Ojczyznę i każdego człowieka, broniąc jego godności i praw, przebacząc wrogom, zło dobrem zwyciężając.

Otocz chwałą wiernego Sługę Twojego Stefana Kardynała, który wszystko postawił na Maryję i Jej zawierzył bez granic u Niej szukając pomocy w obronie wiary Chrystusowej i wolności Narodu. Ojcze nieskończenie dobry, uczyn go orędownikiem naszych spraw przed Tobą.

- Ojcze nieskończenie dobry uczyn go orędownikiem mojej prośby o całkowite uzdrowienie 5-miesięcznego Michałka. Amen

2. Tajemnica różańca świętego – Ofiarowanie Pana Jezusa w Świątyni.

3. Dołączenie dowolnego osobistego zobowiązania na czas nowenny.

(Osoby, które zdecydują się na podjęcie tej nowenny mogą wpisać się na listę dołączoną do warunków nowenny.)

Dnia 17 września 2017 roku.

„Naród nie jest na dziś, ani też na jutro. Naród jest, aby był”. Prymas Tysiąclecia

KALENDARIUM POLSKIE

LIPIEC-SIERPIEŃ - WRZESIEŃ 2017

11.07.1943 – „Krwawa Niedziela”. Kulminacja ludobójstwa na Wołyniu dokonana przez ukraińskich nacjonalistów. **15.07.1410** – Bitwa pod Grunwaldem

1.08.1944 – Wybuch Powstania Warszawskiego .

5.08.1944 – Rzeź 40 tys. mieszkańców dzielnicy Wola .

15.08.1920 – Bitwa Warszawska –/ Cud nad Wisłą/ zaliczana do największych bitew świata /17/.

31.08.1980 – Powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”.

31.08.1939 – Apel skierowany z polecenia Ojca Świętego Piusa XII przez kardynała sekretarza stanu do rządów Niemiec i Polski oraz zakomunikowany rządowi Anglii, Francji i Włoch: Ojciec Święty nie chce się wyrzec nadziei, że toczące się rokowania mogą doprowadzić do znalezienia rozwiązania sprawiedliwego i pokojowego, o które modli się cały świat, Jego Świętobliwość błaga wobec tego w Imię Boże rządy Niemiec i Polski, by zrobiły wszystko co możliwe dla uniknięcia wszelkiego incydentu i by wstrzymały się od jakichkolwiek kroków, mogących powiększyć obecne napięcie. Prosi rządy Anglii, Francji i Włoch, by poparły Jego wystąpienie.

Z Watykanu, 31 sierpnia 1939 r.

Deklaracja polska opublikowana w Warszawie 31 sierpnia 1939 r. :

Powołanie się kanclerza Hitlera w mowie dzisiejszej na rzekomą agresję polską, skierowaną przeciw terytorium Rzeszy, jest sprzeczne z faktami. Polska zawsze oświadczała swoją gotowość do uregulowania sporów polsko-niemieckich w drodze pokojowej: ostatnio przypomnieć należy zgodę Polski na propozycję Prezydenta Stanów Zjednoczonych, propozycję, na którą Niemcy nie dały odpowiedzi; na orędzie Króla Belgów i Królowej holenderskiej, wreszcie również na pozytywną odpowiedź na apel Papieża.

Ambasador francuski przy Watykanie F. Charles – Roux napisał:

Powiedziano mi, że odpowiedź Rzeszy, która nadeszła bardzo szybko do Watykanu, wykazała uwagi godną gorliwość w przyjęciu prośby Ojca Świętego i zastosowaniu się do niej. Tak więc chwilę, w której Hitler oświadczał swoją gotowość zrobienia tego, o co Papież „błagał go w Imię Boże”, dzieliło zaledwie kilka godzin od innej, w której zrobił właśnie coś wręcz przeciwnego, tj. rzucił swe wojska na Polskę. Przecież właśnie wieczorem tego samego 31 sierpnia Hitler ogłosił swoją proklamację do armii niemieckiej, zapowiadając przejście Niemiec do czynów, a Sztab Generalny niemiecki wydał ostateczne rozkazy do natarcia: rano, 1 września, rozpoczęto te rozkazy wykonywać, i to bez żadnego wypowiedzenia wojny. Nie można było więc, raz jeszcze, bardziej cynicznie kłamać, jak to zrobił Hitler, odpowiadając przypoehlebnie na notę papieską z 31 sierpnia .

1.09.1939 – Armia Niemiecka uderza na Polskę, wybuch II Wojny Światowej.

17.09.1939 – Uderzenie od wschodu Związku Sowieckiego na Polskę.

Opracowała Joanna Romatowska

Bibliografia:

Wielka Historia Polski-Grzegorz Kucharczyk. Wyd. Dębogóra

Polsko, bohaterów swoich sław-Jan Żaryn, Maciej Pawlicki, Tomasz Łysiak. Wyd. Muzeum Powstania Warszawskiego. 72 rocznica Powstania Warszawskiego.

Pius XII a Polska 1939 -1949. Wyd. Sióstr Loretanek 2013

Polscy bohaterowie. Kalendarz wrzesień 2016 - grudzień 2017

W czasie wakacji pożegnaliśmy zmarłych z Rodziny Rodzin

Śp. IRENA z ZIMOWSKICH SZCZĘSNA

Irena z Zimowskich Szczęsna urodziła się 23 grudnia 1914 roku w Łodzi, zmarła w Warszawie 27 lipca 2017 r. Przyszła na świat w pierwszym miesiącach I wojny światowej w rodzinie łódzkich nauczycieli. Miała siedmioro rodzeństwa. Jak mało kto w dzisiejszych czasach – mogła, sięgając do własnej pamięci, opowiadać o znaczących wydarzeniach historycznych. Najstarsze z nich - to defilada na ulicach Łodzi 11 listopada 1918 r. Entuzjazm lat po odzyskaniu niepodległości, głęboka religijność rodziców, otwartych na potrzeby innych, życzliwość i ład rodzinny złożyły się na atmosferę szczęśliwego dzieciństwa. Miała szerokie zainteresowania, ale najbardziej pociągała ją natura, przyroda, rośliny. Zgodnie z zainteresowaniami wybrała studia ogrodnicze w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Działała w duszpasterstwie akademickim, w organizacji studenckiej Iuventus Christiana, której ojcem duchowym był błogosławiony ks. Edward Detkens. W warszawskim środowisku studenckim poznała Jana Szczęsnego, którego poślubiła w 1938 r.

Okres wojny, na przekór okrucieństwu, jakie ze sobą niósł, stanowił życiową próbę, z której małżonkowie wyszli bogatsi o dojmujące doświadczenia. Angażowali się społecznie, prowadzili akcje pomocy. Jan działał w podziemiu, był kilkakrotnie aresztowany, pod koniec wojny trafił na lubelski Zamek, gdzie był torturowany. Irena każde przesłuchanie na gestapo dzieliła z Janem w sposób duchowy, trwając na modlitwie. Działalność w chełmskim Komitecie Opiekuńczym, współpraca z siostrami Felicjanekami, prowadzącymi ochronkę dla sierot, uczyniła z ich domu bazę pomocy dla najbardziej potrzebujących. Młoda rodzina powiększała się szybko. Podczas wojny Irena urodziła troje dzieci: Andrzeja, Zosię i Basię, w tym też czasie małżonkowie adoptowali Kazię i Marysię, które straciły własnych rodziców na Wołyniu. Do tej „wojennej” piątki doszło jeszcze troje „powojennych”: Jaś, Danusia i Wojtek. Irena wychowała ośmioro dzieci, doczekała się 23 wnucząt, 33 prawnucząt i jednego praprawnuka.



Kontynuowała rodzinną tradycję i tak jak Jej rodzice, zawodowo spełniała się w pracy nauczycielskiej. Oboje z Janem uczyli najpierw na Ziemiach Odzyskanych, potem w Widzewie pod Łodzią, wreszcie w Radzyminie pod Warszawą. Wtedy też zaangażowała się w akcje prowadzone przez Rodzinę Rodzin i utrzymywała z tym środowiskiem kontakt przez długi czas. Na początku lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku przeniósł się do Otrębus, gdzie owdowiawszy w 1976 roku, spędziła wiele lat w otoczeniu synów i wnucząt. W ostatnich latach mieszkała u córki w Warszawie. Zmarła 27 lipca 2017 r. na Ursynowie w wieku 102 lat. 2 sierpnia br. spoczęła w grobie rodzinnym w Podkowie Leśnej.

Danuta Szczęsna z rodziną

Droga Rodzino Rodzin,
w piątek 4 sierpnia w wieku 89 odszedł do Pana nasz Tata,

śp. Jan Hermann

Tata wraz ze śp. Mamą Krystyną przez wiele lat uczestniczyli w życiu Rodziny Rodzin.
Rodzice doczekali się siedemnaściorga dzieci oraz licznych wnuków i prawnuków.
Msza Św. pogrzebowa odbyła się 11 sierpnia w kościele murowanym na Bródnie, po której zmarły został pochowany w grobie rodzinnym.
Wdzięczni Panu Bogu za trud rodzicielstwa i wychowania, prosimy o modlitwę w intencji Taty.

Wojciech i Nell Hermann wraz z Rodziną

Dnia 18 sierpnia, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony sakramentami w wieku 96 lat odszedł do
Pana

śp. Zygmunt Ziemiński

Zmarły został pożegnany Mszą św. odprawioną przez biskupa Marka Solarczyka w asyście
kilkudziesięciu kapłanów 22 sierpnia w kościele parafialnym Matki Bożej Dobrej Rady w
Miedzeszynie. Na wstępie bp odczytał list pożegnalny od arcybp Henryka Hosera.

Po Mszy św. śp. Zygmunt Ziemiński został pożegnany przez syna ks. Justyna Ziemińskiego w
imieniu siedmiorga dzieci z rodzinami. Żegnali go również licznie zgromadzeni przyjaciele, wspólnoty
i parafianie. Zmarły został pochowany w grobie rodzinnym na cmentarzu w Radości.

Państwo Ziemińscy byli aktywnymi członkami Rodziny Rodzin od 1956 roku, szczególnie grupy
parafialnej w Radości.

Ufamy, że zmarły Tata, Dziadek 17-ga wnucząt i 35-ga prawnucząt, żołnierz AK, który wiernie służył
Bogu, Kościołowi, Ojczyźnie i ludziom, otrzyma wieczną nagrodę w niebie.

Prosimy o modlitwę.

Irena z d. Ziemińska z rodziną

Zapraszamy wszystkich na wielką modlitwę „**Do Granic**” Polski, modlitwę do granic naszych możliwości,
naszych lęków, naszych pragnień. Poza granicę komfortu, codzienności i naszych przyzwyczajzeń.

Wielka modlitwa zaplanowana jest na 07.10.2017,

w Święto Matki Bożej Różańcowej, w I Sobotę Miesiąca, w roku 140. rocznicy objawień Matki Bożej w
Gietrzwałdzie, w 100. rocznicę Objawień Fatimskich, w przededniu 100. rocznicy odzyskania przez Polskę
niepodległości.

PROGRAM WYDARZENIA „RÓŻANIEC DO GRANIC”

W kościołach „stacyjnych” (wyznaczonych przez diecezje)

10.30 Modlitwa i konferencja wprowadzająca

11.00 Eucharystia

12.00 Adoracja Najświętszego Sakramentu

Na wyznaczonych szlakach w pobliżu granicy Polski w parafiach, rodzinach lub indywidualnie

14.00 Modlitwa różańcowa

15.30 Modlitwa na zakończenie

www.rozaniecdogranic.pl

Kalendarz wydarzeń w Rodzinie Rodzin na rok 2017/2018

ROK 2017

17 września 2017 niedziela g. 10 Msza Św.

Inauguracja Roku Pracy 2017/2018

22 września 2017 piątek g. 18, Skaryszewska

2 rocznica śmierci śp. Ks. Feliksa Folejewskiego

14 - 15 października 2017

60 Jubileuszowa Pielgrzymka RR na Jasną Górę

2 - 30 listopada 2017, dni powszednie: środy g. 18, IV niedziela g. 10

Msze Św. zbiorowe za zmarłych,

18 - 19 listopada 2017 sobota g. 15 – 20, niedziela g. 10 - 14

31 Sympozjum „OJCOWIZNA”

6 grudnia 2017 środa g. 18 Msza Święta

Msza Św. imieninowa za Basię Dziobak (4 grudnia)

9 grudnia 2017 sobota g. 15 – 19

Adwentowy Dzień Skupienia, Msza Św. imieninowa za Ciocię Lilę

31 grudnia 2017 niedziela, g. 10 Msza Święta

Święto Świętej Rodziny – ŚWIĘTO PATRONALNE RR

OPŁATEK razem ze Wspólnotami Jerozolimskimi

ROK 2018

3 stycznia 2018 środa g. 18 Msza Św.

7 rocznica śmierci śp. Ks. Marka Szumowskiego (4 stycznia)

6 stycznia 2018 sobota

Msza Św. i Rodzinne Kolędowanie po Orszaku Trzech Króli

3 lutego 2018 sobota

Msza Św. w 37 rocznicę otrzymania kluczy do Ośrodka RR

Bal Karnawałowy Rodziny Rodzin

4 lutego 2018 niedziela Msza Św.

Bal Karnawałowy dla dzieci

7 marca 2018 środa g. 18 Msza Święta

15 rocznica śmierci śp. Basi Dziobak (5 marca)

marzec 2018

Rekolekcje Wielkopostne RR

21 kwietnia 2018 sobota g. 10 Msza Św.

Walne Zgromadzenie SARR

9 maja 2018 środa g. 18 Msza Święta

5 rocznica śmierci Marii Okońskiej (6 maja)

21 maja 2018 poniedziałek g. 18 Msza Św.

Święto Maryi Matki Kościoła – ŚWIĘTO PATRONALNE RR

26 maja 2018 sobota, rozpoczęcie Apelem Jasnogórskim g. 21

Czuwanie modlitewne przed 37 rocznicą śmierci Prymasa Wyszyńskiego

28 maja 2018 poniedziałek g. 19 Msza Św., Katedra św. Jana

37 rocznica śmierci Stefana Kard. Wyszyńskiego

3 czerwca 2018 niedziela

Święto Dziękczynienia – udział RR

10 czerwca 2018 niedziela g. 10 Msza Św.

Zakończenie Roku Pracy – Piknik na Łazienkowskiej

17 czerwca 2018 niedziela g. 11.30 Msza Św., Niepokalanów

Pielgrzymka Rodziny Rodzin do Niepokalanowa

26 sierpnia 2018 niedziela g. 10 Msza Św., Kaplica na Łazienkowskiej

27 rocznica śmierci Cioci Lili

g. 12.00 Modlitwa przy grobie na Cmentarzu Bródnowskim

16 września 2018 niedziela g. 10 Msza Św.

Inauguracja Roku Pracy 2018/2019

13 – 14 października 2018

61 Pielgrzymka RR na Jasną Górę

17 – 18 listopada 2018

31 Sympozjum „OJCOWIZNA”

STRONA INTERNETOWA RODZINY RODZIN www.rodzinarodziny.pl

Piszcie na adres e-mail: administrator.rr@rodzinarodziny.pl

Zapraszamy - Administratorzy: Szymon Lipiecki, Dorota i Józef Tomczakowie

OGŁOSZENIA RODZINY RODZIN

TERMINY STAŁE

spotkań na Łazienkowskiej:

wtorki

godz. 18.00 w sali Kard. Wyszyńskiego
spotkania dla młodzieży gimnazjalnej i licealnej
ks. Zbigniew Kapłański Tel. 22 625 31 10
wtorki I i III godz. 20.00 - Spotkania grupy M.B.
Niepokalanej na Łazienkowskiej
wtorek II i IV godz.20.30 spotkania dla mężczyzn,
„Teologia dla mężczyzn” ks. Zbigniew Kapłański

środy

godz.17.00 Adoracja Najświętszego Sakramentu
godz. 18.00 **Msza Święta, nabożeństwo do MB**
Nieustającej Pomocy

piątki II i IV

godz. 19.30 spotkania **grupy św. Józefa**
Kontakt: Elżbieta Nitka 504 121 159

piątki III

godz. 19.00 spotkania **grupy św. Feliksa**
Kontakt: Krzysztof i Anna Broniatowscy 604 984 754

pierwsze soboty

godz. 10.00 Msza św. – **spotkanie Opiekunów**
kontakt K. Broniatowski 796 626 362

IV niedziela miesiąca

godz.10.00 – **Msza św.**
spotkania **dzieci szkoły podstawowej**
spotkania młodzieży gimnazjum i liceum
kontakt: Diana Samoraj tel.508 387 649
mail: diansam@wp.pl
spotkania rodziców tych dzieci i spotkanie
grupy M.B. Wychowawczyni
kontakt: Katarzyna i Michał 501 155 952
Grupa Młodych Małżeństw Matki Bożej
Niepokalanej – zapraszamy też z małymi dziećmi.
Kontakt: Nell i Wojtek: 603 226 406

godz.16.00 – **Msza św.**
spotkanie **grupy im. Marii Wantowskiej**
Kontakt: Beata Gadomska 605 079 812

SPOTKANIA

OKOLICZNOŚCIOWE:

17 września 2017 niedziela g. 10 Msza Św.
Inauguracja Roku Pracy 2017/2018

22 września 2017 piątek g. 18, kościół pw.
Chrystusa Króla na Skaryszewskiej –
2 rocznica śmierci śp. Ks. Feliksa
Folejewskiego str.3

14 - 15 października 2017
60 Jubileuszowa Pielgrzymka RR na Jasną
Górze – program str. 13,14

Poradnia Rodzinna Rodziny Rodzin.

Siedziba: ul. Łazienkowska 14 w Warszawie na I
piętrze w pawilonie od strony parkingu przy
Torwarze, pierwsze wejście.

Kierownik Poradni – mgr Romualda

Korzeniowska - tel. 600 248 887

W Poradni przyjmują:

Bożena Pustoła - tel. 691 737 052
Elżbieta Wiewiórkowska - tel. 793 225 444
Paweł Mazanka - tel. 696 011 502

Opieka duszpasterska –

ks. Zbigniew Kapłański

Informacje na www.rodzinarodziny.pl

i na tablicy ogłoszeń w Ośrodku RR

Serdecznie zapraszamy!

OŚRODEK RODZINY RODZIN

ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa

Zarząd Rodzina Rodzin

zarzad@rodzinarodziny.pl

Ks. Zbigniew Kapłański

ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa Tel. 22 625 31 10

BIULETYN RODZINY RODZIN

Redakcja: Grupa św. Józefa

Elżbieta Nitka: enitka@op.pl

Małgorzata Kowalik: Tel. 602 616 732

malgorzatakowalik2@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania
artykułów oraz zmiany tytułów nadesłanych tekstów.

Od redakcji: Pragniemy, aby „Biuletyn Rodziny Rodzin” był także łącznikiem między naszymi grupami i rodzinami, abyśmy żyli wspólnotą. Chcielibyśmy informować o życiu i pracy w naszych grupach, wymieniać doświadczenia wynikające z comiesięcznych spotkań.